

9 maja 2013



Turystyka zdrowotna motorem napędowym województwa

O przyszłości turystyki zdrowotnej w województwie świętokrzyskim dyskutowali przedstawiciele uzdrowisk oraz specjaliści z branży medycznej w Wyższej Szkole Ekonomii i Prawa w Kielcach. Gościem spotkania był marszałek Adam Jarubas.

Marszałek **Adam Jarubas** mówił o konieczności zmiany podejścia i myślenia o służbie zdrowia, które kojarzy się tylko z problemami, w tym słabą dostępnością. Jak zauważył, w Świętokrzyskiem w obecnym okresie programowania aż 7 procent funduszy unijnych przyznano na inwestycje branży medycznej. Zdaniem marszałka, ważne jest, by dyrektorzy, zwłaszcza szpitali, nauczyli i odważyli się mówić o cenach za usługi. Radzą sobie już z tym uzdrowiska. Marszałek podkreślił, że złotem regionu są wody siarczkowe. Jego zdaniem, istotne jest, by zarówno buskie uzdrowiska, jak i te w Solcu-Zdroju nie konkurowały ze sobą, ale połączyły siły, nawiązały współpracę klastrową, tak by w ten rejon województwa ściągnąć jak najwięcej osób.

Szefowie uzdrowisk mówili też o brakach kadrowych. Adam Jarubas podkreślił, jak ważne dla Świętokrzyskiego będzie uruchomienie na kieleckim uniwersytecie kierunku lekarskiego. Dzięki wsparciu unijnemu powstanie niezbędna do tego infrastruktura.

W turystyce zdrowotnej Świętokrzyskie jest w kraju „średniakiem”. Uważa tak **Piotr Hnidan**, animator Kręgu Turystyki Zdrowotnej z WSEiP w Kielcach. Jak powiedział, do naszego regionu, najczęściej do uzdrowisk i gabinetów SPA przyjeżdżają ludzie z kraju, bądź Polonia z zagranicy. W ramach turystyki zdrowotnej odwiedzane są także gabinety okulistyczne, stomatologiczne oraz pojawiające się już ośrodki medycyny plastycznej. Turystyka zdrowotna to także gospodarstwa agroturystyczne, miejsca, gdzie klient może poprawić swoją kondycję psychofizyczną.

W tej chwili, jak mówiła **Magdalena Rutkowska**, przedstawicielka konsorcjum, które dla Ministerstwa Gospodarki realizuje projekt promocji turystyki medycznej, branża ta jest wpisana w strategię rozwoju 50 krajów. Najczęściej dotyczy: chirurgii plastycznej (42 proc. wyjazdów), stomatologii (32 proc.), leczenia otyłości (9 proc.) oraz niepłodności i ortopedii (po 4 proc. wyjazdów). Najczęściej pacjenci wyjeżdżają na leczenie do Belgii (16 proc.) i na Węgry (15 proc.) Polska jest na wysokim, trzecim miejscu (10 proc. wyjazdów).

Źródło: www.wrota-swietokrzyskie.pl